

## O Hela – Piersi

Pięć lat temu się z tobą rozstałem  
Byłaś szczupła i lekka jak liść  
Ja na ręce codziennie cię brałem  
By Cię tulić i pieścić co sił  
Dzisiaj stoję tu, pod twymi drzwiami  
Serce mocno zaczyna mi bić  
Otworzyłaś - a ja nie poznaję  
Jezus, Maria!!!  
To chyba nie ty?!  
O Hela, O Hela  
Twoje ciało mnie onieśmiela  
Twoje ciało przysłania mnie cały świat  
Od morza aż do Tatr  
Gdy po chwili doszedłem do siebie  
Zaprosiłaś do środka mnie  
Postawiłaś na stole dwa ciasta  
Razem ze mną zaczęłaś je jeść  
Uśmiechając się czule mówiłaś  
Że rozstanie to był jednak błąd  
Przestraszony przytakiwałem  
Myśląc, jak najszybciej wyjść stąd  
Wtedy przyniśłaś golonkę i piwo  
Po tym cieście nie mogłem już jeść  
Za to piwo natychmiast wypilem  
Potem drugie i trzecie też  
I poczułem się wyluzowany  
Nawet fajnie rozmowa nam szła  
Z tym, że zjadłaś mi całą golonkę  
Ale za to przyniosłaś schab  
O Hela, O Hela  
Twoje ciało mnie onieśmiela  
Twoje ciało przysłania mnie cały świat  
Od morza aż do Tatr  
O Hela, O Hela  
Twoje ciało mnie onieśmiela  
Twoje ciało przysłania mnie cały świat

Od morza aż do Tatr  
Gdy siedziałem tak z tobą godzinę  
Powróciły wspomnienia tych dni  
Kiedy z tobą za rękę chodziłem  
Serce mocno zaczęło mi bić  
Bo w twych oczach coś przecież zostało  
Ten cudowny dziki blask  
Ja bez ciebie żyć nie potrafię  
Chcę być z tobą do końca swych lat  
O, Hela! o, Hela!  
Gdy mnie trzymasz w ramionach umieram  
Nigdy w życiu nie zaznałem takich chwil  
Kochaj mnie z całych sił  
O, Hela! o, Hela!  
Gdy mnie trzymasz w ramionach umieram  
Nigdy w życiu nie zaznałem takich chwil  
Kochaj mnie z całych sił  
O, Hela! o, Hela!  
Gdy mnie trzymasz w ramionach umieram  
Nigdy w życiu nie zaznałem takich chwil  
Kochaj mnie z całych sił  
O, Hela! o, Hela!  
Gdy mnie trzymasz w ramionach umieram  
Nigdy w życiu nie zaznałem takich chwil  
Kochaj mnie z całych sił



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych